

## CZY MOŻNA KARAĆ DZIECI?

Chcąc wychować szczęśliwe dzieci trzeba od najmłodszych lat uczyć je postępować wg jasnych i przejrzystych reguł. Dlaczego? Bo to buduje poczucie bezpieczeństwa- najważniejszą potrzebę dziecka. Ustalenie norm i zasad należy do rodziców, np.

- nie wolno używać brzydkich słów,
- nie wolno dokuczać innym i ich bić
- nie wolno zabierać komuś zabawek
- nie wolno kłamać... itp.

W przestrzeganiu tych norm trzeba być konsekwentnym, ponieważ dzieci sprawdzają na ile to, co mówimy jest *prawdą i czy jesteście w ich oczach wiarygodni*.

Czasem zachowanie dzieci jest prowokacyjne, np. wtedy, gdy udają, że nie „rozumieją” zasady, a rodzice po raz kolejny wdają się w rozwlekłą argumentację i tłumaczą np. dlaczego nie bijemy innych. Owszem, dziecko ma zrozumieć sens obowiązujących zasad, ale nie ma sensu po raz "setny" tłumaczyć czegoś, co dziecko świetnie rozumie, tylko ma problem z przestrzeganiem tego.

Złamanie danego ustalenia w naturalny sposób ma pociągać za sobą logiczne konsekwencje. Nie jest konieczne, aby dziecko się na nie zgadzało. To rodzic je wyznacza. Trzeba sobie nam, rodzicom uświadomić, że w wychowywaniu nie chodzi o to, aby dziecko było ciągle zadowolone. *Ważne, aby nie odmawiać miłości dziecku, co przekłada się w stwierdzeniu: „kocham cię, ale nie zgadzam się na to co robisz”*. Nie można zapominać, że dziecko potrzebuje pomocy we wskazaniu mu, jak naprawić zło, np.

- „rozlałeś mleko przez wygłupianie się przy stole - weź ściereczkę i powycieraj”
- „zabrałeś (zniszczyłeś) czyjaś zabawkę – trzeba ją oddać (naprawić, odkupić) i przeprosić tego, do kogo ona należy”.

Konsekwencje są bardzo ważne dla dziecka, bo zapamiętuje się je na całe życie. Wystarczającą karą dla wielu dzieci jest dezaprobata i gniew rodziców. Nie chodzi tu o „ślepe posłuszeństwo” dziecka, ale o wewnętrzne zdyscyplinowanie i zrozumienie sensu zasad. Dziecku, które posiada takie umiejętności łatwiej będzie przystosować się w życiu, dostosować do wymogów w pracy, przestrzegać zasad w życiu publicznym (zasady ruchu drogowego, regulamin szkolny, regulamin pracy...)

### Kiedy rodzic chce wprowadzić nowe zasady i konsekwencje, powinien:

- uprzedzić dziecko o zmianie, np. „od jutra będę chciał, abyś samodzielnie ubierał się do przedszkola”;
- być stanowczym i konsekwentnym w swoim postanowieniu, tzn. nie ubierać dziecka, ale dać mu na to więcej czasu
- ograniczyć słowa do minimum, czyli nie prawić przysłowiowych „kazań”, wystarczą hasła, np. „Jasiu –najpierw skarpetki, potem spodnie”, czy też zamiast kolejnego „wykładu”, dlaczego nie huścimy się na krzeselku, wystarczy : „Jasiu-krzesło” albo „Jasiu- światło”, gdy dziecko ciągle zapomina gasić światło w pokoju.

Warto sobie uświadomić, że rodzice odpowiedzialni są za modyfikowanie zachowań dziecka, a nie za to, aby w każdym momencie było ono zadowolone!!! Pamiętajmy, że to w jaki sposób wychowujemy nasze dzieci będzie miało wpływ na to, jakimi będą ludźmi oraz na to, jakie poczucie bezpieczeństwa będziemy mieli przy nich w przyszłości.

Zuzanna Kordus

Na podstawie książki A.Faber i E. Mazlish: "Jak mówić do dzieci, żeby nas słuchały. Jak słuchać dzieci, żeby do nas mówiły"